

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 20.

18. Lutego 1824.

Wiadomości krajowe.

— Ze Lwowa. —

Uwiedomienie

C. K. Rządu krajowego.

Najbiesniejszy Pan najwyższą uchwałą z dnia 4. Października i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z dnia 8. Grudnia 1820 raczył nadać Franciszkowi da Rio, C. K. nadzorcy lasu przy głównej fabryce w Wildalpe w Brackim Cyrkule, pięcioletny przywilej na wynalazek maszyny prostey i bardzo łatwey w przygotowaniu, za pomocą której siano znajdujące się na morgu łąki równey lub stoczy- stey, iednym koniem, albo iednym robotnikiem do kupy zebrane, tudzież przydawszy trzy więk- sze, a sześć mniejszych grabi, które pośrednio od konia według okoliczności podnoszone i znowu na ziemi spuszczone być mogą, siano z całej łąki czysto zabranem być może.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Główny Kongres Meksykański zagaiony zo- stał d. 7go Listopada mową Prezydenta naj- wyższej wykonawczej władzy, na którą Pre- zydent Kongressu odpowiedział.

Listy z Lagnayry pisane pod d. 28mym Listopada nadeszły przez Nowy-York do Londynu. Spodziewają się iż po kapitulacyi twierdzy Puerto-Cabello, znaczny han- del między iey portem i Lagnayrą otworzo- ny zostanie. Puerto-Cabello posiada bowiem najlepszy port w tey części świata. Lagnay- ra ma tylko zatokę i ta nie jest bezpiecz- na. W mieście Karakas jest port, a że gra- niczy z najobfitszym i najrozleglejszym rol- niczym dystryktem, zawsze uważany być po- winien za ważne miejsce. Kolumbijskich Je- neratów Paez, Bermudesa i Maryne co- dziennie oczekują w Karakas z wyprawy Puerto-Cabelskiej.

Donoszą z Hawanny pod d. 3cim Gr- dnia o poddaniu się zamku San Juan de Ul- loa, co wszelako potrzeba jeszcze potwier- dzenia.

Brazylia i Portugalia.

Gazeta giełdy Hamburskiej umie- ściła co następuje o wspomnianych już tylo- krotaje wypadkach w Brazylji:

Z wiarygodnego handlowego listu pisa- nego z Rio-de-Janeiro pod d. 19tym Listopada 1823.

Wkrótce po oddaleniu lub podziękowaniu za Ministeryum Józ. Bonif. de Andrada e Silva i brata iego Marc. Franc. Ribeira de Andra- da wyszły dwie nowe Gazety Sentinella i Tamaya pracujące nad obroną Administracyi Andradówa korzystające z wszelkieysposobno- ści powstawania na środki przedsiębrane przez no- wych Ministrów, wzniecania uczuć nieprzyjaznych przeciw Portugalii i europejskim Portugalczy- kom osiadłym w Brazylji, potępiając przyymo- wanie do wojska Europejskich Officerów lub żołnierzy. Sądzą powszechnie, że autorami kilku artykułów Tamai byli Marcin Fran- cisco i brat iego Antonio Carlos (obadway członkowie Kongressu). W 5o. Nrze. Sen- tynelli wyszłym d. 3go w. m. umieszczony był list bezimienny, uważany od pewnych Offi- cerów Angielskiej artylleryi za obrazę wszyst- kich Kapitanów tegoż oddziału. Sądząc, że Dawid Tamplona aptekarz Brazyljski był te- go listu autorem, poszło d. 5go do iego skle- pu dwóch europejskich Officerów, hanbili go sposobem najobrażliwszym i byłiby go może zamordowali, gdyby był się nie schronił w głąb swojego domu.

Dnia 6go przełożono Kongressowi skargę aptekarza, w której cały czyn wystawiony był jako postępek ducha stronniczego. Po niewie- lu naradach odesłano tę prośbę do Kommissyi harnęj sprawiedliwości, ta dała zdanie d. 8., ażeby żalący się sądową zaniósł skargę. Sprze- ciwiali się temu najburzliwsi członkowie, twier- dząc, że coś więcej ukrywa się podtem zda- rzeniem, żądali i postawili na swoim, że nad sprawą tą miso się dłużej naradzać na następ- nem posiedzeniu w Poniedziałek d. 10go.

Stronnictwo Brazyljskie niepróżniątym czasem, dokazało tyle, że znaczna liczba iego przyjaciół miała być na obradach. Już wszyst- kie części Izby wyznaczone dla słuchaczów by-

ły napełnione, gdy w tém zrobił wniosek P. Alencar (Deputowany za Pernambuco) ażeby i ludowi wolny był wstęp do seli. Zaledwo na to pozwolono, gdy w oka wgnieciu cała przestrzeń za ławkami członków natłoczona została ludem. Andradowie mieli bucalne mowy, gdy Marcin Francisco miał głos, ktoś stojący za jego krzesłem, mówią że Europejczyk, zawołał: »Młecz głupczeka co dało powód do największego zamieszania. Prezydent powstał i oświadczył, że posiedzenie skończy się, chociaż jeszcze było z godzinę do wyznaczonego czasu. Gdy się to działo, wielu członków odeszło, obawiając się ztych skotków. Ministrowie podali prośbę o uwolnienie, Cesarz ją przyjął i mianował nowe Ministerjum. Pewna liczba Officerowie od artylleryi, Europejczycy, zebrawszy się poszli po południu do Cesarza żądali zadosyć uczynienia za umiemaną obelgę wyrażoną im w Sentinelli i Tamai. Wieczorem rozkazał Cesarz zgromadzić się wojsku pod bronią i sam je prowadził do S. Cristovao. Działo się to bez rady i bez oporu nowego Ministerjum, które nie mając wpływu do rady Xiążęcia, było za słabe, ażeby oprzeć się mogło jego zamiarom. Składało się zaś z Franciszka Villela Barbosy Ministra Spraw Wewnętrznych i Zewnętrznych, z Klementa Ferreryi Franço Ministra Sprawiedliwości, z Sebastjana Luis Tinoca Ministra Skarbu, z Józefa de Oliveira Barbosa Ministra wojny i z Ludwika de Guuba Moureiry Ministra Morzkiego.

Po tem co się już stało z trwogą oczekiwano posiedzenia z d. 12go. Wyprawiono poselstwo do Cesarza, że Officerowie od wojska żądając zadosyć uczynienia za obrazy wymierzone przeciw nim w Gazetach, chcą ażeby zgromadzenie Kongressu wzięło to pod rozważę. Natychmiast Antoni Carlos de Andrada Machado zrobił wniosek, ażeby posiedzenie uznane było za nieustające i ażeby wyznaczono deputacją z żądaniem obiańcia od Rządu dla czego wojsko wyruszyło; tymczasem poselstwo do Cesarza odesłano do Kommissyi złożonej z trzech członków. — Zazwolono na ten wniosek. — Deputacja powróciła z odpowiedzią rządu, że Cesarz z powodu pewnych gwałtownych zdarzeń pożytał 9oz zbawieoną kazać wysyć wojsku, ażeby Kongress mógł naradzać się bez przerwy. O zgiej godzinie wniosła Kommissya, by Izba pytała się Rządu o ilość skarżących się Officerów i o nazwiska zaskarżonych gazet. — I na to zezwoliła Izba i mianowano dwóch Sekretarzów dla doniesienia o tém Cesarzowi. Posiedzenie odbywało

się ciągle, lecz dopiero z rana d. 12go wróciło nowe poselstwo od rządu.

Dnia 13go (podług Gwiazdy d. 14go) wydał Cesarz odczwę takiej treści, że zwołał nowe Zgromadzenie, leczemu przeloży wniosek do Konstytucyi. Ktoż potem co się już stało i ponieważ terazniejsi Członkowie zaczęli właśnie powracać do domów, nie można mieć nadziei, ażeby prowincye obrwały powtórnie dostateczną liczbę deputowanych na nowy Kongres. Każdy obawia się, czyli północne prowincye nie ogłoszą się Rzeczpospolitą i czyli w tym zamiarze nie wyszła Deputowanych do Bahii lub do Pernambuco. Rząd nawet lekając się tego kazał strzymać wszystko poczty i nałożył embargo na okręty aż do d. 21go wspomnianego miesiąca, dopóki okręt nie zawiezie północnym prowincyiom obiańcienia zdarzonych wypadków.

Wszystkie czynności ustały, Europejcyko przedają tylko za gotowę pieniądze.

Położenie zagranicznych kopców bardzo jest wątpliwie; Europejcykowie winni są im znaczne summy, każdy obawia się odwetu ze strony wojska Brazylijskiego, przezco na Europejczykach lęka się stracić wiele pieniędzy.

Wspomniana w naszych poprzednich Gazetach Odezwa, którą Cesarz wydał d. 14go Listopada do Brazylijanów, opiewa następującym sposobem:

»Brazylianie! Jedna wola łączy nas. Ustępujemy ciągle starać się o pomysłność brain. Wasz Cesarz, wasz stały bronca (tytuł od Cesarza przyjęty) zawsze będzie was wspierał, iak dotąd czynił i dalej czynić nie omyśli z niebezpieczeństwem własnego życia. Uniesienia dumy i chciwości obłąkanych ludzi zaledwo nie straciły nas w okropną przepaść. Teraz, kiedyśmy uratowani należy być tak czynnym iak Argus. Zosady naszej szczęśliwości, które utrzymywać powinniśmy są: niepodległość Państwa, jego całość i systemat konstytucyjny. Nieczego niemamy się obawiać wsparci na tych posiadach i nie poddaję się zawiesci obmierzley zawste i mogacey to ogromne Państwo obalić. Jasne są te prawdy, rozum wasz umieie szanować a wy byliście bliscy bezrządnie doświadczać. Gdyby nierozwiązanie prawodawczego Zgromadzenia, wasza religia byłaby zniszczoną, wasze ręce w krwi by broczyły iest. Nowe zwołane Zgromadzenie, wkrótce się zjednoczy dla naradzania się nad wnioskiem do Konstytucyi, który wam nieczadlugo przelożę. Przyjemną dla mnie iest rzeczą, gdy rozważam, że ona zgadza się z publicznem mniemaniem, i że w tej

Konstytucyji znajdziemy zawsze pewnego przewodcę. Bądźcie przekonani, że żąda sławy, którą nasz Cesarz zacięty ma tylko życzenie pomnożyć sławę tego obszernego Państwa, które będzie od całego świata szanowane. Poczynione uwiecznienia uważają nieprzyjaciele Państwa za krok despotyczny. Lecz nie taki jest ich charakter. Przekonacie się, że to były środki policyjne dla zapobieżenia bezrządom i uratowania nawet tych nieszczęśliwych osób. Oni żyć będą spokojnie, a nam zapewnione zostanie bezpieczeństwo. Rząd opiekować się będzie ich rodzinami. Ponieważ mnie jako trwałemu obrońcy Brazylii poruczona została pomyślność kraju, ona będzie dla mnie najwyższem prawem, którego słuchać muszę. Zaufajcie mi, jak ja wam zaufałem, a wkrótce ujrzymy u nóg naszych wewnętrznych i zewnętrznych nieprzyjaciół. Niech nierozzerwana jedność potęga Brazyliany! Dla kogo nasza Święta sprawa jest jego własną, kto zaprzysiął niepodległość tego Państwa, ten jest Brazylianiec.»

(Podpis) Cesarz.

Dziennik Rio-Janeirski z d. 15go Listopada umieścił dwa wyroki: w pierwszym oświadcza Monarcha, że zwołał wprawdzie Zgromadzenie, by wyrwać Brazylię z grożącego jej niebezpieczeństwa, lecz Zgromadzenie to stało się wiarołomnym złamawszy uroczystą przysięgę złożoną Narodowi, że bronić będzie całości, niepodległości Państwa i Cesarzkiej Dynastji. On przeto, jako Cesarz i warty Obrońca Brazylii, postanowił rozwiązać Kongress i wezwać nowy, który będzie się naradzał nad wnioskiem do Konstytucyji mającym być wkrótce podanym. W drugim wyroku powiadał Cesarz, że używając wyrazu wiarołomny, nie myślał mścić godnych Reprezentantów Narodu ze stronnictwem panującym w Zgromadzeniu.

W późniem wydany Manifeste obszerniej jeszcze wyrażał się Cesarz względem konieczności położenia rany niez mordowanym zabiegom rewolucyjnego stronnictwa, mającego przewagę w Zgromadzeniu Kongressowem. (Te wiadomości wyjęte z Dziennika Rio-de-Janeirskiego odebrano wraz z Gazetą w Londynie okrętem pocztowym z Lizbony.)

Hiszpania.

Król Hiszpański mianował niedawno wielu chórowych Kanoników.

Marszałek polny Cisneros przysłał Królowi cztery chorągwie zdobyte w bitwie pod

Jean d. 13. Września r. r. od wojska Riegi. Król przyjął łaskawie te trofea zwycięstwa, zostawił jedną chorągiew przy sobie, dwie pozostał swoim braciom, a jedną Xiężnie Beiry.

Podług doniesień z Madrytu z d. 19go Stycznia (wyjętych z Gazety: *Indicateur de Bordeaux*) Hrabia Ofalia mianowany został Ministrem Spraw Zagranicznych na miejsce zmarłego Margrabiego Casa-Irujo, a Don Tadeo Colomande został Ministrem Sprawiedliwości.

Wielka Brytania i Irlandya.

Podług doniesień z Brightonu z dnia 26. Stycznia Król cierpiął dniem wprzódzie lekkie napady reumatizmu, które mu przeszkodziły być na nabożeństwie w kaplicy zamkowej. Lekarze sądzą, że słabość ta nie będzie trwała i nie przeszkodzi Królowi zagaść osobiscie Parlamentu (d. 3. Lutego).

Do Malty przybyła przez Neapol równie niespodziewana, jak smutna wiadomość o śmierci Lorda Kommissarza Stanów Zjednoczonych Wysp Jońskich, Jenerała Maitland, który umarł na apoplexię.

W Angielskiej Zachodnio-Indyjskiej osadzie Demerary stracono d. 21. Grudnia protestanckiego Missyjonarza Schmitta, przekonanego o podżeganie murzynów do rokoszu.

Zgromadzenie osadnicze Jamaiki wyrzekło zdanie swoje o prawach przeciw niewolnictwu. Zgodziło się na to jednogłośnie, że w stanie terażniejszych zabarzeń byłoby nieroztropną rzeczą wnosić to zapytanie w Angielskim Parlamencie.

Jak pisze Goniec Londyński z d. 27. Stycznia, wniosek do adresu dziekczynnego na Mowę Tronu przy nastąpić mającym zgażeniu Parlamentu w Izbie Niższej ma uczynić P. Rowland Hill, jeden z Członków za Hrabstwo Salop, któremu pomagać będzie P. James Daly, Członek za Hrabstwo Galway. Kto podobny wniosek uczyni i wspierać będzie w Izbie Wyższej dotąd jest jeszcze nie wiadomo.

Francya.

W Paryżu ogłoszono następujący dzienny rozkaz:

»Żołnierze! Z zaufaniem widzieli was Francya wychodzących pod dowództwem Xiężęcia Angoulême dla przywrócenia Religji i Tronu jednego z wnuków Ludwika XIV.; z radością ogląda was znów. Kiedyście tak świetnie waszego chwalebne go dopełnili poselstwa.»

»Żołnierze! Okazaliście się religijnymi, karnymi, odważnymi i godnymi waszego dostojnego Wódza.«

»Waszymi rękoma ukończyła Opatrzność zdumiewające dzieło połączenia, zjednoczenia zasług wszystkich czasów. Dawna i nowa stawa Francji podały sobie ręce.«

»Wasze zwyciężkie bagnety zapisały dla potomności imiona wasze na słupach Herkulesa, tak wasi poprzednicy wyryli je na piramidach.«

»Nieśmiertelna stawa Xiążęciu Naczelnemu Wódzowi, który mądrze ułożył i wykonał obszerny plan osadzenia Hiszpanii! Chwała wszystkim walecznym, którzy mu posłusznymi i uległymi byli i zawsze pozostaną.«

»Monarchiczna Europa cieszy się z waszych tryumfów, Hiszpania przenikniona wdzięcznością, a Francja pyszni się swoim wojskiem.«

»Niesłyszy mieli zaszczyt walczyć pod znakami Xięcia naczelnego Wódza; inne obowiązki zostawały do wypełnienia; pod waszą nieobacność gwardya narodowa Paryża, gwardya Królewska, żandarmy i t. p. ubiegały się wspólnie z gorliwością i przychylnością, aby ozwać nad utrzymaniem porządku i spokoyności publicznej; mają one równe prawo tak do wdzięczności, jak i do szacunku mieszkańców tego wielkiego miasta, a ja nie lepszego uczynić nie mogę, jak gdy was użyję do strzeżenia tych, którzy was jako wzory wystawiają.«

»Niech żyje Król! Niech żyje Xiąże Angoulême!«

»W główny kwaterze w Paryżu d. 18. Stycznia 1824.«

(podp.) Jenerał Porcznik, dowódca pierwszej dywizyi wojskowej:
»Hrabia Coutard.«

Przy rozdaniu hasła oznajmiono gwardyi, że ich towarzysze, żołnierze gwardyi Francuzkiej w Hiszpanii, wyjdą z Madrytu d. 3. Lutego. Dwieście ludzi nowej Hiszpańskiej gwardyi i dwa bataliony Francuzkiej gwardyi Szwajcarów odbywać będą służbę w zamku Madryckim.

Dnia 23go Stycznia umarł w Paryżu P. Langlès, sławny Orientalista, Członek Instytutu i nauzcyciel języka Perskiego w Kolegium Francuzkiem. Urodził się w Pikardyi z. 1765.

W ł o c h y.

Podług doniesień z Rzymu z dnia 28go Stycznia Oyciec Ś. powracał stopniowo do zdrowia, mimo, że Opatrzność w jednym prawie czasie zasmuciła Go śmiercią Siostry Jego, owdowiałej Hrabiny Montgalli w Spoletto, śmiercią Kardynała Consalvi, mianowanego niedawno Prefektem Zgromadzenia: Propagandy, i chorobą Kardynała Pro-Dataryusza Severoli.*) Oyciec Sty. miał jeszcze nerwy osłabione i sen niespokojny.

D. 27. Stycznia odprawiało się w kościele Ś. Marcellego uroczyste pogrzebowe nabożeństwo za zmarłego Kardynała Consalvi, na którym było całe święte Zgromadzenie przytomne. Kardynał Bertazzoli miał Mszę, zwłoki pochowano w tymże samym kościele i napis włożono w błazną rurkę do trumny zawierającej krótką biografiją zmarłego.

Królestwo Polskie.

Stosownie do postanowienia Królewskiego z dnia 9go Grudnia: z dwóch wydziałów Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Woiewództwa Augustowskiego będących w Łomży, pierwszy jako Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Woiewództwa Augustowskiego tamże pozostałe, drugi zaś przeniesiony jest do Szawałek i rozciągać będzie swoje zwierzchność sądową na Obwody: Dąbrowski, Seynenski, Kalwaryjski i Maryampolski. Posiedzenia swoje rozpocznie z d. 1. Lutego r. b. i na też attrybucyje Trybunału Cywilnego; wyjąwszy sprawy hypoteczne, dawniejsze depozytowe i pochodzące z procedury Pruskiej, które przedmioty wyłącznie rozpoznawane będą przez wydział pierwszego Trybunału 1szej Instancyi Woiewództwa Augustowskiego, odbywającego posiedzenia swoje w Łomży, a który rozciąga się na obwody: Łomżyński, Biebrzański i Tykociński.

R o s s y i a.

Były Gubernator Moskwy, Jenerał piechoty i Członek Rady Stanu Hrabia Rostopszyn uwolniony został z powodu słabego zdrowia z urzędu na czas nieoznaczony i na własną prośbę.

*) Ma się cokolwiek lepić.

(Do tego Numeru Gazety jest Rozmaitości Numer VII. dołączony.)

Redakcyja Józefa Bensy; Druk J. J. Pillera.